

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmonij) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGŁĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemcy. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Turcya. — Doniesienia ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

Sprawozdanie Lwowskiej izby handlowej i przemysłowej względem ustawy o lichwie przedłożone wys. rządowi w myśl uchwały powziętej większością głosów na posiedzeniu dnia 5. listopada 1856:

Izba wychodzi z przekonania, że kwestya praktyczna odnosząca się do rzeczywistych stosunków życia społecznego jedynie tylko z praktycznego stanowiska nalezyce ocenioną być może.

Przy rozpoznaniu kwestyi dalszego utrzymania, albo zniesienia ustaw względem lichwy należy przedewszystkiem wykazać, czyli ustawy te rzeczywiście odpowiadały swemu pierwotnemu zadaniu, mianowicie czy się przyczyniły do wolniejszego użycia kapitałów na poparcie pożytecznych przedsięwzięć, czy położyły tamę chciwości, czy przeszkodziły niegodziwemu korzystaniu z cudzego niedostatku, z lekkomyślności i niewiadomości, słowem czyli się okazały dzwignią obrotu handlowego i ochroną moralności. W rozwiązaniu tej kwestyi opiera się Izba na długoletniemu doświadczeniu, ale właśnie to doświadczenie nakazuje jej oświadczyć się stanowczo za zniesieniem istniejących ustaw względem lichwy. Niewątpliwą jest rzeczą, że w Galicyi w ciągu prawomocności ustaw o lichwie, z bardzo rzadkimi wyjątkami, niemożna było zaciągać u osób prywatnych pożyczki za opłatą prawnego procentu, lecz zawsze zaciągając pożyczkę płaćć musiano wyższe od prawnych procenta, mianowicie takie jakie wynikały z stosunków miejscowości, czasu, większej lub mniejszej ilości kapitałów znajdujących się w obrocie, nakoniec w miarę kredytu osobistego i rodzaju sprawy kupieckiej.

Obowiązujący w Galicyi patent względem lichwy od początku swego istnienia aż do obecnej chwili niezdolał znajdujących się w prywatnym ręku kapitałów za opłatą legalnego procentu przystępnymi uczynić obrotowi handlowemu i dłużnikom z potrzeby. Owszem okazało się, że im ściślej przestrzegano ustaw o lichwie w Galicyi, tem zgubniejszy charakter, tem większe rozmiary przybierała lichwa; że odkąd lichwa policzona została do rzędu przestępstw podpadających karze według kodeksu karnego, odtego czasu dopiero w Galicyi wyrodziła się w prawdziwą klęskę zostawiając obszerne pole bezwzględnej chciwości.

Lwowska Izba handlowa i przemysłowa poczytała sobie za obowiązek zwrócić już w dawniejszych latach uwagę wysokiego rzędu na smutne skutki ustaw o lichwie w Galicyi, a sprawozdanie roczne z 1853 świadczy o tem zdaniu przemagającym już wtedy w Izbie. Ustawy względem lichwy odstręczały w Galicyi od wszelkich transakcyi każdego rzetelnego kapitalistę, który niechciał swych pieniędzy pożyczać niżej wartości albo przy odbieraniu nielegalnego procentu niechciał się narażać na proces karny. Tym sposobem targowica pieniężna pozbawiona została sił najszanowniejszych, a wyłączne panowanie nad nią dostało się w ręce bezwzględnych lichwiarzy, którzy nieobawiając się konkurencyi, uciążliwym podwyższaniem stopy procentowej i osłaniając lichwę rozmaitemi wybiegami, umieli się z góry zabezpieczyć od rygoru prawa i powetować sobie możliwe straty.

Jak dalece taki stan rzeczy podkopywać musiał materyalną pomyślność Galicyi, jak dalece przeszkadzał i jeszcze przeszkadza rozwojowi gospodarstwa wiejskiego i przedsięwzięć przemysłowych, nad tem zastanawiać się obszerniej niepotrzeba. Ale Izba niewaha się oświadczyć, że szczególnie moc obowiązująca ustaw względem lichwy była jedną z głównych i stanowczych przyczyn stagnacyi i upadku przemysłowości w Galicyi.

Jeżeli się szesnastuletnie doświadczenie oświadczyło za przywróceniem ustaw o lichwie zniesionych najwyższym patentem z dnia 29. stycznia 1787, to obecnie 53letnie doświadczenie przemawia stanowczo i głośno za bezwarunkowym ich zniesieniem. Ustawa względem lichwy wyrobiła luboć mimowolnie uprzywilejowane stanowisko egoizmowi. Wolna konkurencya kapitałów powściągnie chciwość i

zaopatrzy targowicę pieniężną w szlachetniejsze żywioły. Izba handlowa i przemysłowa zwraca uwagę na to, że ustalenie, zniesienie lub podwyższenie stopy procentowej na targowicy pieniężnej niezależy wyłącznie od upodobania kapitalistów, Izba trzyma się raczej przekonania uzasadnionego doświadczeniem, że wysokość stopy procentowej zawisła jedynie od stosunku ilości znajdujących się na targowicy kapitałów do ich pokupu, i od kredytu osób zaciągających pożyczkę; poczytuje przeto stopę procentową za utwarzającą się zawsze ze stosunków targowych a przeto ulegającą ciągłej zmianie, ustawy więc o lichwie są według zdania Izby bezskuteczne środki do ustalenia czegoś co z natury swej jest zmienne.

Izba sądzi, że wdawanie się prawodawstwa w naturalny tok stosunków targowych, wszelkie dążenie do sztucznego podwyższenia lub zniesienia cen za pomocą przepisów prawnych, zdrowemu rozwojowi obrotu wręcz jest przeciwnie, gdyż osłabiając i odstręczając napływ kapitału, odejmuje wszelką siłę, wszelki zbawienny wpływ konkurencyi temu nadewszystko dobroczynnemu regulatorowi wszelkich zatrudnień produkcyjnych. Izba nieupatruje też zawsze klęski w podwyższeniu się stopy procentowej, — jeżeli bowiem podwyższenie procentu wynika z zdrowych stosunków, jeżeli powodem tego podwyższenia jest wzniecony duch przedsiębiorczy, ożywiony popęd do pierwiastkowej produkcyi, do handlu i przemysłu, natenczas wysoką stopę procentową uważać należy raczej za pomyślną wróżbę, za dobry znak rozwijającego się życia przemysłowego w kraju. Ale takie pojawy dążności przemysłowych, takie zbawienne usiłowania kraju wstępującego na drogę zdrowych zasad ekonomicznych, ulegają właśnie pod ciężarem ustaw o lichwie, które w takim razie główną się stają zawadą swobodnego rozwijania się sił produkcyjnych i przemysłowych w narodzie. Co do wniesionej obawy, że za zniesieniem ustaw względem lichwy uchylone zostaną wszelkie zapory, jakie dotychczas mniej zamożnego a potrzebniejszego pieniądzy rolnika, rzemieślnika i t. d. chroniły od wygórowanych pretensyi tych, co pieniądże wypożyczają, że korzystanie z niedostatku, z lekkomyślności i z niewiadomości mianowicie ze strony Izraelitów żadnych już nie będzie miało granic, — ta obawa, mianowicie co do dłużników z niedostatku traci swą ważność, gdy się rozważy, co zresztą już wyżej udowodniono, że także ustawy o lichwie niezdolały takich osób uchronić od uciążliwych warunków, owszem wydały je w ręce ludzi bezsumiennych i chciwych. Zresztą niepodobna tego ukryć, że dłużnicy z niedostatku, u których po największej części obawiać się należy niedotrzymania terminu wypłaty, zawsze jeszcze opłacać muszą premię za niebezpieczeństwo, co bez względu na istnienie lub nieistnienie ustaw o lichwie podwyższa stopę procentową od takich długów. Wszelako izba jest tego przekonania, że większy napływ pieniądzy wywołany oswojeniem kapitałów a tem samem udziałem rzetelniejszych kapitalistów, nierównie większą przyniesie korzyść tej klasie, aniżeli ustawy o lichwie. Na występnę korzystanie z lekkomyślności i niewiadomości istnieją postanowienia co do pełnoletności, kuratele, zresztą ustawy karne. Jeżeli się mimo to zdarzają wypadki, że lekkomyślny lub nieświadomy poniesie szkodę pożyczając pieniądze, to jeszcze nieusprawiedliwiłoby ograniczenia swobodnego ruchu wielkiej liczby ludzi zajmujących się handlem i przemysłem, którzy niesą ani lekkomyślni ani nieświadomi. Nieuznając słuszności tego twierdzenia, musiano by konsekwentnie żądać, żeby także wyznaczono raz na zawsze stałe ceny żywności, towarów, pomieszkaz, odzieży, tudzież wszelkich przedmiotów służących ku rozrywce lub zabawie. Zresztą pod panowaniem ustaw o lichwie zdarzają się codziennie wypadki, że właśnie ustawy ograniczające pobór procentów między osobami prywatnymi, dają powód do różnorodnych ciemnych i zawitych spraw osłaniających prostą i jasną transakcyę o pożyczkę. Te pozorne sprawy wynikające z mocy obowiązującej ustaw o lichwie największem są niebezpieczeństwem dla ludzi nieświadomych, a uchylone będą zupełnie, gdy wolność kapitału ułatwi zawarcie pożyczki w naturalnej pojedynczej formie. Również niemożę Izba podzielać obawy względem szkodliwości żydowskich kapitalistów na wypadek zniesienia ustaw o lichwie. Owszem izba jest tego zdania, że przy spowodowanym przez zniesienie ustaw o lichwie większym napływie kapitałów chrześcijańskich, kapitaliści żydowscy zmuszeni będą zastosować się do konkurencyi.

Izba oświadcza się w taki sposób za bezwarunkowym zniesieniem wszystkich w Galicyi istniejących ustaw o lichwie, pragnie

jeszcze zwrócić uwagę wysokiego Rządu na potrzebę zmiany w postanowieniach prawnych co do sądowego przyznania procentów od zwłoki, ażeby także i w tym względzie ustanowione zostały zasady odpowiednie stosunkom krajowym i tężniejszej wartości kapitału.

Nakoniec niezapoznaje Izba korzyści, jakieby nastroczały mniej zamożnej klasie ludności publiczne zakłady pożyczki, i sądzi, że w każdym większym mieście prowincyi pożądanemby było założenie i popieranie podobnych instytucji. Niemniej poczytuje sobie Izba za obowiązek wskazać, że obok wolności kapitału, szybkie sądownictwo ze skróceniem formalności w procedurze cywilnej dobroczynny wywrze wpływ na umiarkowanie stopy procentowej, a szczególnie podwyższy i rozszerzy kredyt stanu średniego i mniejszych właścicieli ziemskich. Gdy zresztą Izba podaje niniejsze sprawozdanie zwróconą miała uwagę głównie na stosunki Galicji, a nadto nie jest w stanie osądzić szczegółowo stosunków obrotu innych prowincji austriackich z własnego doświadczenia, przeto nie podejmuje się odpowiadać na drugą przedłożoną sobie kwestję. Rozpoznanie zaś trzeciej kwestyi odpada samo przez się w obec wyrzeczonego zdania Izby za zupełnem zniesieniem ustaw względem lichwy.

(Udzielenie godności. — Nowiny dworu. — Budowa nowych okrętów. — Otwarcie kolei Lublańskiej. — Nabożeństwo żałobne za zmarłych członków orderu Maryi Teresy.)

Wiedeń, 9. listopada. Jego c. k. apost. Mość raczył nadporucznikowi Karolowi hrabi Mierowi z pułku 2go ułanów księcia Schwarzenberga nadać najlaskawiej godność szambelana.

J.J. cesarz. królewicz. MM. Arcyksiążęta Franciszek Karol i Ferdynand Maxymilian przybyli tu 7. b. m. wieczór z Drzedna osobnym pociągim, który się spoźnił o całą godzinę, gdyż niedaleko stacyi Hohenau zepsuła się maszyna, i musiano ją inną zastąpić, którą trzymano w rezerwie. We dworcu kolei przyjmował J.J. cesarz. królewicz. MM. Arcyksiążęta Ludwik Wiktor, tudzież pan namiestnik Eminger i Fzm. hr. Wimpfen.

Roku 1857 zamierzają znów budowę dwóch nowych okrętów wojennych. Upewniają, że co roku budowane być mają nowe okręta wojenne, aż pokąd niewzmoże się marynarka austriacka do odpowiedniej mocarstwu temu potęgi morskiej.

J. M. Cesarzowa Karolina Augusta spodziewana tu dnia dzisiejszego z Salzburga, i zamieszka przez zimę w burgu cesarskim.

Minister handlu, p. Toggenburg był dnia 7. b. m. obecny na próbie jazdy koleją żelazną z Lublany do Adelsberga, a godzinie $\frac{3}{4}$ 11 w nocy udał się z powrotem do Wiednia.

— Przedwczoraj o dziesiątej godzinie przed południem odprawiono w nadwornym parafialnym kościele św. Augustyna żałobne nabożeństwo za poległych i zmarłych kawalerów wojskowego orderu Maryi Teresy. Cesarz Jego Mość, Ich c. k. Mości Arcyksiążęta Wilhelm, Leopold, Henryk i Rainer znajdowali się na nabożeństwie. Po skończonem nabożeństwie defilowały przed Cesarzem Jego Mością 3 bataliony piechoty, 1 dywizya kawalerji, 2 kompanie artylerji i jeden oddział inwalidów.

(Dalszy ciąg nowej ustawy o małżeństwie.)

D o d a t e k II.

§. 152. Jeżeli współmałżonek wzruszający małżeństwo, nierobi żadnego zarzutu świadkowi, który za wątpliwego lub nawet za niedopuszczalnego uważany być winien, świadek taki do świadczenia za małżeństwem dopuszczony będzie. Przeciwnie zaś okoliczność, że małżonkowie nierobia zarzutu świadkowi, niemoże służyć za podstawę wiarygodności zeznań jego przeciw małżeństwu przytoczonych.

§. 153. Stosunki uzasadniające domniemanie stronności za lub przeciw któremu z małżonków, czynią podejrzanym świadku względnie tych tylko zeznań, które brzmią na korzyść lub szkodę rzeczonego małżonka.

§. 154. Jeżeli świadek pozostaje względem obojga małżonków w takich stosunkach, które pozwalają domniemywać się stronności w równym stopniu, stosunki takowe same przez się niewystarczają, aby wprawić w podejrzenie zeznanie świadka, na korzyść jednego lub niekorzyść drugiego współmałżonka przywiedzione.

§. 155. Krewni małżonków wtenczas do świadectwa za lub przeciw małżeństwu dopuszczeni nie będą, jeżeli szczególniejsze zachodzą przyczyny, dające powód uważania ich za stronnych.

§. 156. W ocenieniu wiarygodności krewnych i innych osób, których stosunek do małżonków podejrzenie stronności obudzać może, na to szczególniej baczyć należy, czy małżonkowie pragną lub nie orzeczenia nieważności.

§. 157. Wszyscy ci o których wnosić można, iż o okolicznościach dotyczących kwestyi ważności dobrze są poinformowani, winni być przesłuchani, chociażby nawet od świadectwa wyłączeni byli; zeznania ich bowiem mogą uzasadnić domniemania i drogę otworzyć do dalszych wniosków.

§. 158. Zarówno strony jak i obrońca małżeństwa mają prawo czynić zarzuty świadkom za lub przeciw małżeństwu występującym.

§. 159. Świadectwo winno być osobiście złożone; świadectwa pisemne nieobecnych niestanowią dowodu ale tylko domniemanie.

§. 160. Jeżeli odległość mieszkania świadków czyni niemożliwem przesłuchanie ich w miejscu sądu małżeńskiego, należy postąpić według przepisów jakie §. 146 co do późniejszego przesłuchania małżonków stanowi.

§. 161. Pytanie mające być zadawane świadkom, układać będzie komisarz instrukcyjny, mając wzgląd na cały wypadek dotyczący

czasowego postępowania, jak również na pytania stawiane przez małżonków lub oskarżyciela za porozumieniem się z obrońcą małżeństwa. Ostatniemu służy prawo dodać co za stosowne uzna, albo zażądać, aby pytania sądowi małżeńskiemu do potwierdzenia przedłożone zostały.

§. 162. Tylko zeznania zaprzysiężonego świadka, mają moc dowodu prawnego. Świadkowie przeciw którym niezachodzi zarzut niedopuszczenia, zaprzysięgną przed zeznaniem na świętą Ewangelią Boga, że w przedmiocie zadawanych im pytań, zeznają prawdę, tak jak o niej w obec Boga i sumienia swego są przekonani, dokładnie i niefałszywie, bez dodania, opuszczenia lub zmiany. Stosowne przypomnienie o świętości przysięgi poprzednio uczynionem będzie.

§. 163. Do przysięgi świadków zawezwani zostaną małżonkowie, tudzież osoba skarżąca małżeństwo, jednakże ich nieobecność nieprzeszkadza odebraniu przysięgi.

§. 164. Przesłuchanie świadków nastąpi pojedynczo i bez obecności stron. Zeznania świadków przed zupełnem ukończeniem takowych, ogłoszone nie będą.

§. 165. Zeznania dwóch zaprzysiężonych świadków, przeciw którym żaden prawnie uzasadniony zarzut uczynionym być nie może, wyraźnie i zgodnie wypowiedziane, w ogólności za zupełnie udowodnione uważane będą, o ile niezachodzą inne wiarygodne świadectwa i okoliczności dające powód do silnych domniemań przeciwnych. Jeżeli chodzi o okoliczność od której ważność małżeństwa zawisła, niedosyć na tem, iżby żaden stosunek lub zaszczość podająca w wątpliwość prawdę zeznań, udowodniona nie została, ale potrzeba dowodu, że świadkowie są osobami doświadczonej sumiennosci, a tem samem, że przypuszczenie, jakoby krzywoprzysięstwem obciążać mieli swą duszę, miejsca nieznajduje.

§. 166. Jeżeli dla ustanowienia dowodu zachodzi potrzeba przyzwania w sztuce biegłych, sąd małżeński przynajmniej dwóch wybierze odznaczających się stosowną nauką i roztropnością a dalekich od wszelkiej stronności. W zwyż rzeczeni w sztuce biegli przedsięwezmą stosowne dochodzenie według instrukcyi komisarza, na którą się zgodzi obrońca małżeństwa, i opinię swoją złożą na piśmie. Zarzuty stronności świadkom czynione, odnoszą się również i do biegłych w sztuce.

§. 167. W sztuce biegli muszą wykonać przysięgę. Jeżeli idzie o zaszczość od której ważność małżeństwa zawisła, nakazać należy przysięgę wtenczas nawet, gdyby do sumiennosci opinii swojej, zobowiązani byli przysięgą na charakter urzędowy wykonaną.

§. 168. Prawdziwość dokumentów przeciw ważności małżeństwa walczących, niemoże być udowodniona zeznaniem małżonków, albo osób którychby świadczenie przeciw małżeństwu za niedopuszczalne lub podejrzanem uważanem było. (D. c. n.)

Ameryka.

(Ujęcie i uwięzienie Charpentiera.)

Dziennik *New-York-Herald* podaje następujące szczegóły o uwięzieniu Charpentiera:

„Karol Charpentier, były kasyer francuskiej kolei północnej, uwięziony został w pewnej wsi o dziesięć mil od Neuburga w hrabstwie Orange. Po uwięzieniu Grelleta i jego współwinowajców bawił on jeszcze kilka dni w Nowym Yorku, ale wkońcu, gdy o mało go nieujęto, zdecydował się uciec na prowincję i przebrany za robotnika udał się do pewnego dzierżawcy, i w jego domu też został pojmany.

Na drugi dzień po uwięzieniu przetrząsała policja pomieszkanię, które zajmował w Nowym-Yorku, i znalazła ukrytą pod węglami puszkę blaszaną, a w niej 100.000 franków w złocie i banknotach, jako też kilka klejnotów.

Charpentier, niestawiany jeszcze do konfrontacyi z swemi współwinowajcami, opowiada tak samo jak Grellet popełnioną zbrodnię. Guerin nie miał udziału w niej, ani też był w porozumieniu; by zbierać skradzione akcyje niepotrzeba było ani wytrycha ani gwałtownego włamania się. Wszystkie akcyje wzięto z tych 30.000, które złożył baron Rothschild; akcyje te znajdowały się kufrze, i Guerin pierwszy je naruszył. Gdy baron Rothschild reklamował w czerwcu swoje akcyje złożone w biurze administracyi, budowano właśnie nowe piwnice; korzystano więc z tego, że akcyje trzeba było przenosić z jednego miejsca na drugie i zapewniono brak w depozycie Rothschilda. Niezachodzi tu więc żadne fałszerstwo ani rozbój, i wątpliwość o tem powszechnie, by rządowi francuskiemu mieli być wydani więźni, którym pan Tissandier, inspektor kolei północnej, wytoczył proces w drodze cywilnej.“

Inna korespondencya podaje następujące szczegóły o zeznaniach Charpentiera:

Charpentier utrzymuje, że w blaszanej puszcze muszą się znajdować dwa zegarki, kilka sztuk złota, 100.000 franków w banknotach i małoznaczące papiery; suma pieniężna pochodzi z uskutecznionej przed odjazdem sprzedaży renty 6000 fr.; zapewnia, że w swoich książkach kasowych nie dopuścił się żadnego fałszerstwa; wyznaje, że skradł akcyje, będące własnością barona Rothschilda, ale dodaje, że mu to przyszło z największą łatwością, gdyż towarzystwo zostawiało zawsze w jego kasie klucz od piwnicy, w której akcyje te były schowane; zresztą spodziewa się równie jak współwinowajcy jego, że zostanie niezawodnie puszczony na wolność, i uważa wydanie swoje do Francji za rzecz niepodobną.

Hiszpania.

(Depesza z 5. listopada.)

Depesza z **Madrytu** z 5. listopada donosi: „Gazeta madycka ogłasza dekret, którym się ustanawia komisya powszechnej statystyki. — Dymisya jenerała C. O'Donnella z posady gubernatora Kadyxu została przyjęta.“

Anglia.

(Pochwały bylemu Lord Majorowi. — Lord Palmerston przyjmowany w Manchesterze. — Rocznicza spisku odkrytego idzie w niepamięć.)

Londyn, 5. listopada. Znaczniejsze domy dzielnicy staromiejskiej przygotowują adres do byłego lord-majora, w którym wspominają z wielką pochwałą o jego urzędowaniu, a między innemi i to wyszczególniają, że mimo właściwego stanowiska swego (był rodem Żyd) umiał jednak zjednać szacunek ludzi wszelkiego wyznania religijnego.

— Lord Palmerston przybył wczoraj w dobrym zdrowiu do Manchester i przyjmowano go w dworcu kolei żelaznej serdecznie. Dnia jutrzejszego podawane mu będą w miejskiej sali adresa rozmaite, a wieczór mieć będzie mowę w sali handlowej mogącej do 4000 słuchaczy pomieścić. W piątek wraca lord do Londynu.

— Policji nakazano, by dziś, jako w rocznicę takzwanego spisku prochowego nie dozwolono sprzedaży i spalania szmermelów, rakiet i tym podobnych ogni sztucznych na ulicy. Niedorzeczne procesy z lalką przebraną i jej spalanie ustały już dawniej, jak niemniej i włożenie zatłoczonych beczek smolnych po ulicach. Teraz zwykli tylko chłopcy uliczni wyprawiać igrzysko publiczne i poza miastem puszcząć szmermele.

— Z Irlandyi donoszą, że wychodźstwo wzmogło się tej jesieni. Z Galway i Roscommon, gdzie jeszcze niedostatku niedoznają, wyszło wiele familii do Ameryki.

Francya.

(Nowiny z Compiègne. — Wyścigi konne. — Powitanie eskadry francuskiej. — Doniesienia z Algieryi.)

Paryż, 6. listopada. Wczoraj odbyła się w Compiègne, jak donosi *Monitor* o godzinie 9. zrana rada ministeryalna pod prezydencją Cesarza.

— Urzędowy buletyn wyścigów konnych podaje listę koni, które odniosły nagrody w tym roku w Paryżu, Chantilly i Wersalu. Jeden z nich wygrał siedm razy po 14.000, 10.000 i 6000 franków, inny otrzymał sześć, a jeden cztery nagród. — Rosyjska eskadra, zwiedzająca teraz francuskie zatoki na Oceanie, zawinie do Saint-Nazaire po węgle. A że rosyjski kontradmirał oświadczył, że radby w porcie tym powitać banderę francuską, przeto wyprawiono tam spieszenie kilka okrętów, by odpowiadały na salwy rosyjskie. — Z Marsylii odpłynęło kilku Karmelitów bosych do klasztoru karmelitańskiego w Syrii. — Plemięce arabscy Ued-Mumi u wschodniej granicy Algieru, zamordowali swego Kadego i uciekli na terytorium tunetańskie. Natychmiast, jak donosi dziennik *Akhbar*, wyruszyła kolumna pod dowództwem jenerała Perigat z Bony na granicę Suk-Arrasu.

Belgia.

(Książę Alfred wyjechał do Niemiec.)

Bruksela, 6. listopada. Dziś zrana o godzinie 9. odjechał ztąd książę Alfred do Niemcy, hrabia Flandryi towarzyszył mu aż do stacyi.

Włochy.

(Regulacya podatków w Papieskiem.)

Rzym, 30. października. Dla polepszenia finansów państwa kościelnego usiłowano już dawniej uzyskać podwyższenie podatków niestałych. Rząd papieżki zachęcony pomyślniemi w tym względzie wypadkami postanowił teraz zniżyć nie tylko taryfę celną, lecz nadto ogłosił dekret ściągający się do regulacyi podatku stęplowego, który pobierany według dotychczasowych przepisów niedostatecznych niewiele skarbowi przynosił. Spodziewać się więc, że i cko od soli i tytoniu przy lepszej administracyi znacznie się podniesie.

Niemce.

(Nowiny dworu bawarskiego. — Przypadek w podróży króla Maksymiliana. — Podróż W. księżny Heleny.)

Jej królewicz. M. księżna Ludwika bawarska przybyła z swemi dostojnymi córkami z Ischlu do Mnichowa dnia 4. b. m.

— Buletyn z 5. b. m. o stanie zdrowia księżny Adalbertowej jest następujący:

„Jej królewicz. M. spała przez większą część nocy, a wszystkie symptoma choroby znacznie zwolniły.“

JJ. MM. królowie Maksymilian i Otto mieli się zjechać 31. z. m. w Tölz, przy czem pierwszemu omal że się niewydarzył przypadek nieszczęśliwy. W drodze z Vorderriss do Tölz zapadł się gościniec nagle z przyczyny potąd niedocieczonej, tak że jeden z koni przodowych wleciał prawie cały do jamy i zrzucił z siebie forysia. Na szczęście jednak zdołano jeszcze wstrzymać konie dyszlowe i zapobieżono dalszemu nieszczęściu.

— W. księżna Helena rosyjska wyruszyła 5. b. m. zrana w dalszą podróż z Lipska do Nissy, gdzie zamieszka przy J. M. Ce-

sarzowej (matce) rosyjskiej. Tym samym pociągiem odjechali z Lipska książę Mikołaj i księżna Zofia nassawska i odprowadzali w. księżnę do Norymbergu. Również i panująca księżna Waldek odjechała z Lipska.

Królestwo Polskie.

(Ułaskawienia.)

Gazeta warszawska z dnia 6. listopada donosi: Najjaśniejszy Pan raczył na przedstawienie JO. księcia Namiestnika królestwa najmiłościwiej dozwolić przebywającym we Francyi wychodźcom polskim: Leopoldowi Radomskiemu, Gwalbertowi Lipskiemu, Engeniu-szowi Łaskiemu, Michałowi Łopuskiemu, Mieczysławowi Zdzitowieckiemu i Waleryanowi Michałowi dwóch imion Postawce, powrócić do królestwa na zasadach Najwyższego ukaz z dnia 15. (27.) maja r. b.

Rosya.

(Żelazne koleje rosyjskie.)

Paryskiemu kredytowi ruchomemu przypada na mocy umowy o kolej żelazną w Rosyi dokonać prac następujących: 1) Linie petersbursko-warszawską, gdzie towarzystwo przez kredyt ruchomy na akcyje związane zakupić ma za 20 milionów talarów podjęte i wykonane już przez skarb roboty, 2) linie moskiewsko-teodozyjską 1356 wiorst (195 mil) długości, 3) linie moskiewsko-niżnonowogorodzka, 390 wiorst (60 mil), 4) linie kursko-libawską, Kursk leży w równej niemal odległości między Moskwą i Teodozą, Libawa zaś jest miejscem portowem nad Bałtykiem i niedaleko pruskiej granicy. Linia ta przecina pod Dynaburgiem kolej żelazną wiodącą z Petersburga do Warszawy. Wszystkie linie skończone być mają w przeciągu lat dziesięciu, najprzód linia petersbursko-warszawska, a potem niżnonowogorodzka. Koncesyę wydano na lat 85, kapitał zaś towarzystwa wynosi 270 milionów rubli srebrnych, od której to sumy państwo gwarantuje 5%. Trzecia część akcyi musi być w Rosyi rozdana, akcyje na giełdzie kursu nie mają. Prezydenta i wiceprezydenta (pierwszą posadę zajmie podobno książę Orłow) państwo mianuje lub potwierdza.

— Gazecie szlaskiej piszą z **Petersburga**: „Warunki pod jakimi towarzystwo „Credit mobilier“ objęło budowlę kolei żelaznych, są, jak słyhać, nad wszelkie spodziewanie pomyślne dla rządu, chociaż i towarzystwo może po tem przedsiębiorstwie spodziewać się znacznych korzyści pieniężnych. Rząd zawarował sobie zupełną swobodę działania i niedozwolił towarzystwu oznaczać kierunku kolei podług swej korzyści. Pokazuje się to najwyraźniej z tego, że kolej południowa ma iść stanowczo do Teodozyi nie zaś do Odesy. Kolej z Moskwy do Tuli, Orelu, Kurska, Charkowa, Odesy była jak wiadomo oddawna już w projekcie, a nawet porobiono już znaczne przygotowania do niej. Dopiero od czasu wojny przekonano się, że nierównie korzystniej byłoby połączyć Krym bezpośrednio z sercem państwa. Niepodlega żadnej wątpliwości, że miano przytem na względzie bardziej stosunki polityczne i wojskowe niż komercyjne, bo chociaż Teodozia leży u wniścia do morza azowskiego, to przecież handel jej, o ile skierowany jest w głąb państwa, przenosić będzie drogę z Taganrogu, prowadzącą wprost do Charkowa, nad kołowanie przez cały północny Krym lewem brzegiem Dniepru i stepami, chociaż mógłby tu korzystać z kolei żelaznej, a co się tyczy handlu morzem stanie się Odesa mianowicie po urzędzeniu nowej linii żeglugi parowej nierównie ważniejszym punktem. Zresztą i produktu samego Krymu nie są tak znaczne, by opłacał się daleki ich transport z Charkowa do Teodozyi koleją żelazną. Ale za to w strategicznym względzie niema ważniejszego punktu wyjścia na kolej żelazną, jak Teodozia. Wiadomo, że luboć miasto to nieszczególnie było obwarowane, niepróbowali nawet sprzymierzeni w ciągu wojny atakować je, gdyż przeszkadzały temu rozmaite trudności lokalne. Obwarowane zaś i połączone z centrum Rosyi chronić będzie na przyszłość morze azowskie od wszelkich napadów nieprzyjacielskich, i spustoszenia ostatniej wojny niemogłyby się już nigdy powtórzyć na tych spokojnych wybrzeżach. Zarazem da się połączenie z południowo-zachodnią częścią Krymu bardzo łatwo uskutecznić po obu stronach gór i dalsze rozciągnięcie kolei żelaznej do tej części byłoby przeto zupełnie niepotrzebne.“

— „Według telegraficznych depeszy z Petersburga, — pisze *Times* — nadano koncesyę na wybudowanie kolei żelaznych francuskiemu towarzystwu na 80 lat. Koleje mają się rozciągać przeszło na 2500 mil. Wyznaczone przez rząd koszta wynoszą blisko 15.500 funt. szt. na milę pod gwarancją 4½ pct., a prócz tego ½ pct. na fundusz amortyzacyjny. Czyli tem towarzystwem francuskim jest Credit Mobilier, lub też towarzystwo związane przez pana Rothschild i innych kapitalistów, tego nie mówią. Lecz czy układ jest dla towarzystwa z korzyścią, o tem dotąd nie można sądzić, pókad nie wykażą wymiary, czyli koleje nie dadzą się założyć po daleko mniejszej cenie, niż po 15.500 funt. szt. na milę. Bo jeżeli ma kosztować tyle co tu wymieniano, tedy zyski nie są obiecujące, gdyż rosyjskie 4½ procentowe obligacye stoją teraz tylko po 96—97. Wiele będzie zależeć od czasu, w jakim roboty zostaną ukończone, gdyż cała potrzebna suma — blisko 40 milionów funt. sztr., sprawi taki odpływ pieniędzy, że nie tylko zniży na naszej targowicy wszystkie papiery rosyjskie, ale nawet da się czuć w pewnym stopniu w każdym innym rodzaju przedsiębiorstwa.“

Turcyja.

(Sprawa angielsko-perska. — Delegat apostolski w Damaszku. — Dyecezya mezopotamska. — Wykupno od rekrutacji.)

Z Damaszku donoszą pod dniem 2. października. Nadeszła tu poczta z Bagdadu z 15. września. Podług listów tamtejszych było załatwienie angielsko-perskiej sprawy bardzo jeszcze dalekie. Persya żąda przedewszystkiem przysłania innego pełnomocnika w miejsce pana Murrya; wątpia jednak, by Anglia przystała na to. Także i w Bagdadzie uważano, że Anglia gotuje się do wojny; konsul angielski otrzymał upoważnienie zaciągnąć znaczne sumy na rachunek Kalkuty (zapewne, jak się domyślają, dla zaopatrzenia w wszelkie potrzeby ekspedycji do odnogi perskiej). — Na dniu 25. września przybył tu delegat apostolski Mgn. Brunoni, arcybiskup Tarrony; konsulowie mocarstw katolickich Austrii i Francji wyjeżdżali naprzeciw niemu o dwie mile za miasto z dragomanami i kawasami konsulatów, i towarzyszyli mu potem aż do pomieszkania jego w klasztorze Franciszkanów ziemi świętej. Jak słyhać, odnosi się przybycie tego prałata do spraw zjednoczonego kościoła oryentalnego w tem mieście, mianowicie Melchitów, Syrow i Ormian. — Z Bejrutu donoszą o przybyciu nowego syryjskiego patriarchy z podróży do kilku katolickich krajów Europy, dokąd jeździł zbierać składki na swoje duchowieństwo i zbudowanie kościoła. W Rzymie otrzymał on rozkaz założyć rezydencję swoją w Mardynie w Mezopotamii, gdyż Syrya ma być przydzielona do dyecezyi biskupiej w Nikde. — Co się tyczy nadesłanego z Konstantynopola rozkazu względem odbierania od Rajów taksy rekrutacyjnej, wydał Mehemed Basza tylko okólnik do przełożonych gmin chrześcijańskich i rabinów, wzywając ich do zapłacenia tego podatku, ale nie używa w tej mierze żadnych środków przymusowych, pozostawiając całą tę sprawę następcy swemu Suleimanowi Baszy.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Hanower, 9. listopada. Królewska proklamacja z dnia 8. b. m. nakazuje rozwiązanie zgromadzenia Stanów i na podstawie rozporządzeń z dnia 1. sierpnia i 7. grudnia powołuje nowy sejm. Wybory rozpisanie na dzień 10. lutego 1857.

Tryeśt, 10. listopada. Przeszłej nocy o godzinie 11. min. 20. czuć się dawało w naszym mieście bardzo silne kilka sekund trwające trzęsienie ziemi.

Modena, 7. listopada. Apostolski internuncjusz Monsignor Franchi wręczył wczoraj Jego książ. Mości swe listy wierzytelne.

Rzym, 5go listopada. Wczoraj umarł tu uczony profesor Orioli.

Genoa, 7. listopada. Znany Mignona uwolniony niedawno z więzienia w Neapolu, przybył do Genuy.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 12. listopada. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano półkorzec pszenicy (80 funt. więd.) po 4r.24k.; żyta (78 f.) 2r.56k.; owsa (49 f.) 1r.14k.; hreczki 2r.19k.; grochu 3r.24k.; kartofli 1r.21k.; — więd. cetnar siana po 57k.; słomy paszniczej 46k.; podściółki 35k.; — sąg drzewa bukowego po 12r., sosnowego po 9r.10k. m. k.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. listopada

Hr. Krasiecki Edm., z Brzeżan. — Hr. Borkowski Stan., z Przemyśla. — PP. Osmiałowski Szymon, z Janczyna. — Waśkiewicz Teod., z Biłki. — Bogdanowicz Marc., z Łaszek. — Bielawski Karol, z Młodowiec. — Szeptycki Jan, z Dziewiętnik. — Brędt Teodor Jakób, z Tłumacza. — Flohendorf Eust., z Brzeżan. — Małczewski Stan., z Czesnik. — Wolf Gustaw, c. k. profesor, z Wię-

dnia. — Janicki Wik., z Ostrożca. — Łucki Adam, ze Sarn. — Zgaździński Konst., z Ulicka. — Gnoiński Aleks., z Krasnego.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. listopada.

Hr. Borkowski, c. k. rotmistrz, do Dembicy. — PP. Onyszkiewicz Adam, do Złoczowa. — Mierzwiński Józef i Chateaubrun Wine., do Nowogosiola. — Turkull Onufry, do Ihrowiec. — Rösler, c. k. rotmistrz, do Czortkowa. — Słonecki Stan., do Krechowca. — Zadurówicz Łaz. i Lamatsch, c. k. rotmistrz, do Stanisławowa. — Złocki Wik., do Myszkowic. — Sozański Adam, do Sambora. — Krzyżanowski Józef, do Gródka. — Felkl, c. k. sekretarz dyrekcji finans., do Dembicy. — Januszewski Teofil, do Ubinia. — Kruszyński Hen., do Teuker. — Kłodziński Adam, do Parchacza. — Łączyński Hyp., do Liska. — Lewicki Józef, do Bonowa.

Kurs lwowski.

Dnia 12. listopada.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	52	4	56
Dukat cesarski	4	56	4	59
Półimperyal zł. rosyjski	8	31	8	35
Rubel srebrny rosyjski	1	39	1	40
Talar pruski	1	33	1	35
Polski kurant i pięciozłotówka	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	80	7	80	50
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	72	57	73	33
5% Pożyczka narządowa	81	50	82	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 12. listopada.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	80	54
" przedał " " 100 po	80	24
" dawał " " za 100	—	—
" żądał " " za 100	1	27 1/2
Wartość kuponu od 100 złr.	—	—

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 12. listopada.

Oblig. długu państwa 5% 80 3/4; 4 1/2 70; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; 2 1/2% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Więd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery naćw. —. Akeye bank. 1022. Akeye kolei półn. 2485. Głognickiej kolei żelaznej —. Oedenburskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 578. Lloyd 417 1/2. Galie. listy zast. w Wiedniu —. Akeye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 562 1/2 złr.

Amsterdam 1. 2 m. 88 3/8. Augsburg 107 1/4 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 106 1/4 2 m. Hamburg 78 5/8 2 m. Liworna 105 1/2 1. 2 m. Londyn 10—19 1/2. 2 m. Medyolan 105. Marsylia 123 3/4. Paryż 124. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 10. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 73 1/2. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 105 5/8. Pożyczka narodowa 82 1/4. C. k. austr. akeye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 316 fr. Akeye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 308 1/2. Hypotekar. listy zastawne —. Akeye zachodniej kolei żelaznej —.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 11. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	324.41	— 0.9°	85.3	południowy sł.	pochmurno
2. god. popoł.	323.78	— 2.6°	79.0	" "	"
10. god. wiecz.	323.32	— 1.2°	81.1	" "	"

TEATR.

Dziś: Opera niem.: „Der Barbier von Sevilla.”
Jutro: komedia polska: „Wujaszek całego świata.”

KRONIKA.

Po odbytej na łuku tryumfalnym próbie pomyślniej zaprowadzone być ma teraz oświetlenie światłem elektrycznym na ogromnem dziedzińcu Napoleona III. i na wieży świętego Jakóba. — Przemyśl zaczyna już korzystać z „aluminium.” Potąd sporządzano orły na chorągwiach armii francuskiej z miedzi połączanej galwano-plastycznie, i które waży około 2 kilogramów. Ulano je teraz na próbę z aluminium, a że waży już tylko około 600 gramów, przeto chorągwie francuskie lżejsze są o 1 kilogram i 400 gramów. Aluminium dzwięczy nierównie mocniej od brązu, i dlatego też sporządzają z kruszczy tego młotki do strojenia, okładki do nożów i widelców, pałeczki, puzderka, chronometry, ważki od złota i brylantów itd. Aluminium wzięte na wagę ze srebrem, waży tylko czwartą część tego kruszu. A że kilogram srebra czystego płaci się po 225 franków a aluminium 360, przeto ilość jego wyrównywająca ilości jednego kilogramu srebra kosztuje tylko 75 franków. Tak więc sprzęt srebrny, na który teraz wyłożyć potrzeba 50 franków, zastąpiony sprzętem z aluminium kosztowałby tylko 15 franków.

— W Medyolanie przedsięwzięto próbę z przyrządem wynalazku p. Podesty Damiani z Parmy, i wypadła pomyślnie. Wynalazek jest w tem, że pan Damiani mógł wytrzymać bez żadnej przykrości około 25 minut w lokalu napełnionym parą i dymem duszącym.

— W Altenburgu węgierskim zabito wola rzeźnego na próbę metodą w Anglii teraz przyjętą, a to za pomocą pompowania powietrza w kłatkę piersiową, przezco zatrzymuje się krew bydłęcia w żyłach. Próba powiodła się jak najlepiej, a bydle skonało prędzej i z mniejszym bólem, niż przy zwyczajnym zakłuciu. Mięso też smaczniejsze i pożywniejsze. Również przedsiębrano próby te roku zeszłego i w Augsburgu, które się powiodły pomyślnie, a mięso było bardzo dobre i smaczne.

— Wróżbiarstwem trudnią się teraz w Ameryce jakby jakim rzemiosłem; okazuje się to z następującego obwieszczenia, które znajduje się we wszystkich dziennikach nowo-jorskich: „Sztuka wróżenia. Pani Meyer wyjaśnia jak najdokładniej wszelkie stosunki przeszłe, terażniejsze, i zapowiada o przyszłych, wróży o małżeństwach, podróży, procesach, stratach, stosunkach majątkowych, o chorobie, zwycięztwie lub śmierci. Mówi po niemiecku, angielsku i po francusku, i ręczy za swoją sztukę. Mieszkanie jej pod Nr. 191 itd.”

(Sprostowanie.)

W wczorajszym numerze Gazety w pierwszym artykule pod rubryką „Sprawy krajowe” zamiast „przeceby uchwalona została karygodność lichwy”, czytać należy: „przeceby uchylona została karygodność lichwy.”